

DZIENNIK BAŁTYCKI

ROK II.

GDAŃSK — Gdynia, PONIEDZIAŁEK, 18-go MARCA 1946 R.

Nr 76 (293)

Kołobrzeg — zdobyty

Zdobycie Kołobrzegu stanowi bezspornie jedną z najpiękniejszych kart w epopei napisanej krwią żołnierza polskiego w czasie minionej wojny.

Aby w pełni ocenić wysiłek i bohaterstwo zdobywców tego miasta — portu, należy uprzednio uświadomić sobie, że Kołobrzeg stanowił integralną część potężnego systemu fortyfikacji, występującego pod nazwą „Walu Pomorskiego”, który Niemcy uważali za zaporę nie do przebycia.

Na ten rozbudowany na kilkadziesiąt kilometrów w głąb system bunkrów, posiadających ściany betonowe półmetrowej grubości i ogromną ilość środków ogniowych rozpoczęły w początkach marca ub. r. natarcie oddziały Wojska Polskiego pod dowództwem płk. Szejpaka.

Jako pierwsza wchodzi do akcji artyleria. Jej potężny ogień druzgoce umocnienia niemieckie. Komfortowe bunkry sygnalizacyjne i czołgi, które też z kolei ruszają do natarcia. O rozbite gniazda oporu nieprzyjaciela wywiązują się gwałtowne bezpodstępne walki. Niemcy bronią się zaciekle, lecz to nie powstrzymuje upartego marszu oddziałów polskich, które po kilkunastu dniach ciężkich zmaganiach przebijają się przez umocnienia i w połowie marca wychodzą na przedpolu Kołobrzegu.

„Jednostki płk. Szejpaka — czytamy w jednym z opisów tych walk — rwały za uciekającymi Niemcami na Kołobrzeg, wykorzystując wszelkie możliwe środki lokomocji. Piechota wali furmankami, wierzchem, rowerami, byle prędzej. Po zaciętej walce na samym przedpolu miasta Polacy wdzierają się do Kołobrzegu z zachodu i południa, blokując i odcinając garnizon niemiecki. Niemcy bronią się już tylko we wschodniej części miasta i w porcie. Opór ich podtrzymywany jest przez czołgi, okręty wojenne, działa, samoloty, artylerię przeciwlotniczą, czołgi wkopane w ziemię, domy zamienione w twierdze, oddziały SS i Volkssturmu, do którego zmobilizowani zostali wszyscy mieszkańcy miasta. Wszystko to nie pomaga. Połowa miasta jest w rękach polskich a rozpaczliwy opór niemiecki kruszony jest metodycznie. Najcięższa artyleria polska strzela ogniem bezpośrednim w umocnione domy, w port i usiłując interweniować okręty wojenne”.

Świadek tych walk, pułkownik Armii Czerwonej, Solitan, stwierdził, że był pod Lenino i widział jak bohatersko walczyła tam Pierwsza Dywizja Polska, lecz tak brawurowego szturm, jaki Polacy przeprowadzili w Kołobrzegu dawno nie oglądał.

Oficerowie poświęceniem i osobistym męstwem porwali żołnierzy za sobą.

Oto kilka przykładów:

Dowódcę batalionu kpt. Olechnowicza rannego w głowę odesłano do batalionu sanitarnego. Dzielnego oficera uciekł stamtąd i wrócił do swego batalionu na pierwszej linii.

Piechota nasza szła naprzód i w pewnym momencie dostała się pod silny ogień nieprzyjacielski. Wówczas kpr. Tomaszewski podciągnął swe działo na otwartą pozycję i celnym ogniem zniszczył niemiecki punkt oporu. Pod osłoną działa nasza piechota ruszyła do ataku.

Kpr. Edward Wójcik podczas natarcia wyrwał się naprzód i wskoczył do jakiegoś domu. Sześciu znajdujących się tam Niemców uciekło na drugie piętro, broniąc do niego dostępu granatami. Wójcik odpowiedział ogniem z karabinu, w końcu rzucił dwa granaty, zabijając wszystkich Niemców.

St. sierż. Baranowski utrzymywał podczas najbardziej zaciętych walk łączność batalionu z kompaniami. Gdy brakło ludzi, sam przenosił amunicję, pełniąc swe obowiązki pod huraganowym ostrzałem nieprzyjaciela.

Saper Orbach wysłany został wraz z sierżantem Siemako na zwiad z zadaniem zbadania barykady, która przeszkadzała w

Uroczysta dekoracja marszałka Tito orderem *Virtuti Militari* I klasy

WARSZAWA (PAP). — O godzinie 14 dnia 15 bm. w sali Pompejańskiej Belwederu zebrali się członkowie Prezydium Krajowej Rady Narodowej ob. ob.: Grabowski, Barcikowski, Zambrowski, członkowie Rządu Jedności Narodowej z wicepremierami Mikołajczykiem i Gomułka na czele, generalicja oraz korpus dyplomatyczny z dziekanem ambasady ZSRR, Lebediewem.

O godz. 14.15 na dziedziniec pałacu belwiderskiego, udekorowanego sztandarami Polski i Jugosławii, zjechało auto wiozące marsz. Tito, ambasadora Jugosławii, Jumiowica i ambasadora R. P. w Belgradzie. Kompania honorowa sprezentowała broń. Marsz. Tito przy dźwiękach hymnu narodowego wszedł na stopnie Belwederu, gdzie powitał go szef protokołu dypl. A. Gubrynowicz. W pierwszej sali recepcyjnej witali marsz. Tito Prezydent K. R. N. ob. Bierut, Premier Rządu Jedności Narodowej Osóbka - Morawski oraz marsz. Żymierski.

AKT DEKORACJI

Po przejściu do sali Pompejańskiej Prezydent KRN ob. Bierut udekorował marsz. Tito najwyższym polskim odznaczeniem wojskowym, orderem *Virtuti Militari* I klasy, przy czym wygłosił następujące przemówienie:

PRZEMÓWIENIE

PREZYDENTA BIERUTA

„Dostojny P. Marszałku — przyjazd Pana na ziemię polską daje nam okazję, aby przeżywać te wielkie i historyczne chwile,

w których toczyła się walka narodów demokratycznych z najeźdźcą germańskim. W te historyczne dni imię Pana, Panie Marszałku, jako imię jednego z bohaterów tej walki znane było w całej Polsce, tak samo, jak znane było w Jugosławii, jak znane było w całej demokratycznej Europie. W imieniu narodu polskiego w uznaniu wielkich zasług Pana, Panie Marszałku dla wszystkich narodów zjednoczonych, dla wszystkich narodów demokratycznych, w uznaniu tego wielkiego bohaterstwa, którego przykładem był Pan w latach historycznej walki — wręczam Panu, w myśli decyzji naszej K. R. N. najwyższe odznaczenie wojskowe polskie, order *Virtuti Militari* I klasy”.

Następnie przemówił marsz. Tito:

ODPOWIEDZ MARSZAŁKA TITO

„Panie Prezydencie — nie mogę bez wzruszenia wyrazić słowami tych wszystkich uczuć, które nasze narody ożywiają. Pan Prezydent podkreślił walkę narodów Jugosłowiańskich, a ja chcę podkreślić cierpienia i walkę narodu polskiego, bo one na zawsze złożyły nasze bratnie narody słowiańskie, aby w przyszłości wspólnie trzymać swój los w swych rękach.

Wysokie odznaczenie, które dziś otrzymałem uważam jako uznanie bohaterskiego narodu polskiego dla narodów Jugosławii. uważam to jako uznanie dla naszej armii jugosłowiańskiej, naszych partyzantów, tych bojowników, którzy złożyli swe życie dla lepszej i szczęśliwszej przyszłości na-

szych narodów. Chciałbym podkreślić jeszcze, że jesteśmy dumni z wkładu, który złożyły nasze narody dla zwycięstwa postępu, dla zwycięstwa ludzkości nad średniowieczną ciemnością, nad największym wrogiem kultury i ludzkości, nad niemieckim najeźdźcą. Niechaj będzie ta dekoracja, którą uważam jako uznanie dla narodów Jugosławii więzi, która jeszcze mocniej złączy nasze narody słowiańskie. Najmocniej dziękuję Panu, Panie Prezydencie w imieniu narodów Jugosławii i jugosłowiańskiej armii”.

Po części oficjalnej ob. Prezydent zaprosił gości na lampkę wina.

O godz. 15.30 marsz. Tito opuścił pałac belwiderski, żegnany dźwiękami hymnu jugosłowiańskiego.

MARSZAŁEK ZWIEDZA WARSZAWĘ

W godzinach przedpołudniowych dnia 15 marca br. marsz. Józef Broz Tito w towarzystwie ambasadora R. P. w Jugosławii Jana Karola Wende, prezydenta m. Warszawy Stanisława Tołwińskiego oraz grupy gości jugosłowiańskich zwiedził stolicę Polski.

Po wizycie w Miejskiej Radzie Narodowej m. st. Warszawy, gdzie prez. Tołwiński wręczył marsz. Tito pamiątkowy album z fotografiami zniszczonej Warszawy, goście jugosłowiańscy udali się samochodem na tereny odbudowy mostu, gdzie informował marsz. Tito o obecnych stanach prac i planach na przyszłość inż. Hempel.

Następnie marsz. Tito zwiedził pl. Zamkowy i ruiny Starego Miasta. W gmachu Wydziału Urbanistyki BOS-u w parku Ujazdowskim polscy architekci pracujący przy budowie planu odbudowy Warszawy zapoznali marsz. Tito z obecnym stanem prac. Marsz. Tito z wielkim zainteresowaniem oglądał szczegółowo plany wyrażające uznanie dla dokonanych prac. Następnie marsz. Tito wraz z towarzyszącymi osobami udał się do Prezydium Rady Ministrów.

PRZYJĘCIE W PREZYDIUM RADY MINISTRÓW

W godzinach wieczornych Premier Rządu Jedności Narodowej ob. Edward Osóbka - Morawski wydał bankiet na cześć marsz. Józefa Broza Tito, w gmachu Prezydium Rady Ministrów w Warszawie. W sali balowej zebrali się członkowie Prezydium KRN, Rządu Jedności Narodowej, przedstawiciele W. P. z marsz. Żymierskim na czele, korpus dypl. akredytowany w Warszawie oraz przedstawiciele partii politycznych.

O godzinie 18.30 przybył na salę marsz. Tito, wraz z towarzyszącymi mu ministrami i przedstawicielami armii jugosłowiańskiej, nieco później przybył Prezydent K. R. N. ob. Bolesław Bierut. W serdecznej atmosferze jaka panowała podczas przyjęcia, goście jugosłowiańscy mieli możliwość wymiany myśli z czołowymi przedstawicielami polskiego świata politycznego i wojskowego.

Problem armii Andersa zbliża się ku rozwiązaniu

LONDYN (Obsl. wł.). Podczas spotkania w czwartek w ministerstwie spraw zagranicznych z gen. Andersem i innymi dowódcami polskimi we Włoszech, Niemczech i na Bliskim Wschodzie, premier Attlee i minister Bevin wyrażili decyzję, powziętą dla zdemobilizowania wojsk polskich, które służyły pod dowództwem brytyjskim podczas wojny i prosili o współpracę w wykonaniu tego zamierzenia. Wśród wszystkich oddziałów polskich otrzymają dwa dokumenty, jeden z zapewnieniami, jakie rząd polski gotów jest dać każdemu żołnierzowi, pragnącemu powrócić, drugi jest to nota Bevin, należąca na staranne przemyslenie oferty rządu i wyrażająca nadzieję, że większość ją przyjmie. Toczące się z Warszawą rozmowy w sprawie sposobu repatriacji Polaków znacznie przyczyniły się do poprawy nastroju.

LONDYN (Obsl. wł.). Brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin oznajmił w przyszłym tygodniu przez radio 200.000 żołnierzom polskich, że oddziały ich zostaną rozwiązane. Po rozmowach z premierem Attlee i ministrem Bevinem, gen. Anders oświadczył, że zostały zakończone przygotowania do pozwolenia żołnierzom na wybór, czy pragną powrócić do domu.

GENERAŁ ANDERS PRZECIWKO REPATRIACJI

LONDYN (PAP). — Ag. Reutera donosi, iż zdaniem polskich kół wojskowych w Rzymie, gen. Anders podkreślił w rozmowie z brytyjskim min. spraw zagran. Bevinem, że repatriacja żołnierzów polskich podważa dyscyplinę 2 korpusu i utrudnia utrzymanie w ryzach niespokojnych elementów.

Demonstracja przeciwko Churchillowi w New Yorku

NEW YORK (PAP). — Amerykańskie związki zawodowe, zrzeszone w CJO ogłosiły protest przeciwko temu, że miasto Nowy Jork gości w swych murach Churchilla, apostoła nowej zamieszki wojennej. Na Broadway rozlepiano afisze przeciwko Churchillowi. Przed gmachem zarządu miasta, w którym Churchill miał

przemawiać zebrało się kilka tysięcy demonstrantów. Nosili oni transparenty z napisami: „Żaden Amerykanin nie będzie umierał dla Churchilla”.

Attlee „oczyścił atmosferę” w Indiach

NEW DELHI. (Obsl. wł.). — Szef Partii Kongresu, Satyanran Sinha, oświadczył, że „Attlee oczyścił atmosferę. Utorował drogę dla powodzenia misji brytyjskiej”. Wiadomości z Bombaju, gdzie w ciągu ostatnich 4 dni odbyła się sesja komitetu Partii Kongresu, donoszą o wzrastającym przekonaniu, że tym razem W. Brytania „myśli poważnie”.

Przywódcy Partii Kongresu i muzułma-

ku wojska polsko-radzieckie opanowały port i miasto.

Na cześć tego zwycięstwa oddano w Moskwie 12 salw ze 124 dział. zaś Marszałek Stalin w specjalnym rozkazie wyraził podziękowanie wojskom I-go Frontu Białoruskiego i I-ej Armii Polskiej za bohaterstwo, wykazane w tych walkach.

Jutro Kołobrzeg będzie obchodził pierwszą rocznicę swego wyzwolenia. Niechaj więc to przypomnienie stanie się jedną z licznych cegiełek do naszego pomnika wdzięczności dla tych, którzy w walce o polski brzeg Bałtyku oddali krew swą i życie.

nów zachowali jak dotąd milczenie. Ghandi oświadczył jednakże w czwartek, że gdyby gabinet dał fałszywe przyrzeczenia, objaśni naród, jak należy przedsięwziąć następny krok.

LONDYN. (Obsl. wł.). — „Daily Express” donosi z New Delhi, że Partia Kongresu postanowiła w trakcie dyskusji z misją brytyjską zażądać niezwłocznej całkowitej niepodległości. Misja hinduska nie zgodzi się na statut dominii, lecz może zaakceptować traktat, pozostawiający jej w łonie Brytyjskiej Wspólnoty Narodów. Wielu brytyjskich funkcjonariuszy zostałoby zawezwanych do pozostania. Wszystkie poranne dzienniki wyrażają nadzieję, że misja brytyjska osiągnie powodzenie. „News Chronicle” ma nadzieję, że Indie pozostaną w Brytyjskiej Wspólnocie Narodów i pisze: „Gdy Indie będą miały swój los we własnych rękach, staną przed ogromnym problemem swojej przyszłości ekonomicznej, problemem silnie zaakcentowanym przez szybki wzrost ludności. Aby ten problem rozwiązać, Indie będą szukały współpracy z zachodem. Ale decyzja musi należeć do samych Indii. Był to historyczny moment w parlamencie, kiedy wszystkie partie przy-
(u)

„Stoimy w obliczu historii“

Rocznica oswobodzenia Lęborka — Łebna

Przez Wybrzeże idzie fala świąt i obchodów. Ludność miast i wsi czci dorobek pracy na obszarach nadmorskich, położonych z lewej i prawej strony ujścia Wisły, Elbląg, Sztum, Kwidzyn, Kościerzyna, Tczew, Kartusy, Lębork, obchodzą rocznicę swego wyzwolenia.

Przed rokiem na terenach tych pękły okowy jarzma niemieckiego. Stało się to dzięki bohaterstwu sprzymierzonego z Armią Czerwoną Wojska Polskiego. Szeregi pokoleń toczyły na ziemiach tych ciężką walkę z Niemcami. Dziś umocnione elementem napływowym z centrum kraju stała się do pracy nad odbudową: osadza się, gruntuje i krzepnie pleśń polskie w swych naturalnych geograficznych granicach.

Spośród miast, które w dniu 10-go marca obchodzą pierwszą rocznicę swego oswobodzenia ambitny powiat Lębork-Łebno najenergiczniej zakrzętnął się około uroczystości.

Przyjeżdżamy do Lęborka 9-go marca o godz. 18-ej. W zapadającym zmroku miasto wita nas odświeżającym nastojem. Wąską uliczką wychodzimy na rynek miasta. I oto ogarnia nas nastrojny dziwny miśterium. Na placu przed kościołem, ujętego z czterech stron fantastycznymi kształtami po czerniałych ruin, ustawili się szeregi: wojsko, młodzież, organizacje. W blasku pochodni połyskuje broń, pociemniałe barwią się sztandary. Pochód rusza na groby bohaterów polskich i radzieckich, aby złożyć wieńce. Na placu przed kościołem z czerwonej cegły grób żołnierza polskiego: Jan Keller — lat 33.

Rok temu, kiedy w mieście było widno od płomieni, huk armat oddalał się na zachód, a dymy bitewne opadały, znaleziono Jana i rozpoznano po żołnierskim znaku. Matka jego żyje i mieszka w Lęborku. Słowa „Roty” i kwiaty padają dziś na skromny kamienny nagrobek.

Uwieńczono także mogiły żołnierzy radzieckich. Nad grobami rodaków przedstawiciel Armii Czerwonej mówi o znaczeniu przyjaźni radziecko - polskiej. Przyjaźń obydwu narodów zapewni tym ziemiom wieczny pokój. Przedstawiciel miasta mówi: „Na groby tych młodych synów Związku Radzieckiego nie przyjdą ich matki, żony i siostry, które oddalone o setki i tysiące kilometrów nie wiedzą, gdzie padł ich bliski. W nasze dni uroczyste my przychodzimy będziemy nad mogiły żołnierzy radzieckich, aby czcić bohaterstwo, zasługi i ofiarę”. W tych prostych słowach Lębork złożył cześć krwi bratniej, która zabarwiła naszą ziemię w walkach z germańskim najeźdźcą. Hymn polski i radziecki kończą uroczystość.

ŁEBORK — ŁEBNO

w dniu 10 marca 1946 roku

Domy udekorowane, wystawy sklepów ozdobione, jezdnie oczyszczone ze śniegu. W pełnym świetle dnia oglądamy Lębork. Działania wojenne niszczyły jedną trzecią miasta. Otp Dom Kultury, mieszczący Muzeum powiatowe, które posiada cenne wykopaliska i zabytki kultury słowiańskiej tych ziem. Oglądamy Sąd Grodzki, mieszczący się w dawnych murach zamku krzyżackiego (1263), kościół katolicki pod wezwaniem św. Jakuba z pierwszej połowy XIV wieku.

Zmierzamy na Plac Wolności, gdzie zwarte szeregi delegacji powiatu i mieszkańców miasta oczekują na rozpoczęcie uroczystości. Punktualnie o 9-tej przybywa Wojewoda inż. Zralek, którego na granicy powiatu powitał starosta Piotrowski, w chwilę po tym przybywają przedstawiciele Armii Czerwonej, gen. Krapotina i gen. Hajfugina.

Rozpoczyna się msza polowa. Po mszy św. Wojewoda, jako przedstawiciel Rządu, przyjmuje raporty społeczeństwa o wynikach rocznej pracy.

Wójt gminy Nowa Wieś mówi w imieniu osadników: „Gdy przybyliśmy na te ziemie pierwszym naszym zadaniem było usunąć i pogrzebać trupy ludzi i zwierząt, oraz usuwać z drogi zwaliska szkieletów sprzętu wojennego. Następnie przystąpiliśmy do wykonania prac wiosennych na roli. Zbiory, jesienne jako też i zbiór kartofli zostały dokonane, dzięki napływowi repatriantów z Buga, którzy sprowadzili poważną ilość koni, oraz dzięki pomocy Powiatowego Biura Rolnego. Mając największe trudności poza sobą, pełni wiary i dobrej woli wypełnienia wszystkich obowiązków, jesteśmy przygotowani do rozpoczęcia prac wiosennych w roku bieżącym.

Wójt gminy Cewice, ob. Trzebiatowski, melduje o dobrej organizacji swej wsi, której której gmina zdała świadczenia rzeczowe w 96 proc., obsiada oziminy na 708 hektarach.

Tomala Józef, repatriant z Buga, przedstawił potrzeby wsi lęborskiej. Kiedy w lipcu ub. roku większa część z nas przyjechała nie zrażaliśmy się wcale złym stanem gospodarczym, brakiem inwentarza

żywego, oraz środków do życia.

Ogólny nieurodzaj roku ubiegłego dał się bardzo we znaki w zbiorach zbóż. Z każdego ziarna zasianego, zebrano tylko drugie ziarno, lecz nie zrażaliśmy się tym. Mając na uwadze, że obowiązkiem naszym jest przyjąć z pomocą wielkiej rzeszy, zamieszkującej w miastach, z wielką intensywnością zabraliśmy się do oddawania świadczeń rzeczowych. Położenie materialne nasze było ciężkie. W chwili obecnej zwracamy się do czynników rządzących o pośpieszne przyjsię nam z pomocą przez przysyłanie zboża siewnego, nawozów sztucznych i artykułów pierwszej potrzeby.”

Następne raporty składają: Zarząd Miasta Lęborka, Powiatowe Biuro Rolne, Zakłady Przemysłowe, powiatowe rzemiosło, spółdzielnie: „Społem” i „Rolniczo-Handlowa”, Referat Świadczeń Rzeczowych, PUR, szkolnictwo, Powiatowa Rada Związków Zawodowych, Zw. Samopomocy Chłopskiej, partie, związki młodzieżowe.

Na podstawie złożonych raportów daje się odzwierciedlić stan powiatu.

Do dnia 1 marca br. osiedleńców w powiecie było 15.428. Z tego 5.786 w miastach, 9.642 na wsiach. Polacy pracują na 3.026 gospodarstwach rolnych poniżej 100 ha. W przemyśle zatrudnionych jest 1.500 osób, a gdyby zostały uruchomione przygotowane do produkcji zakłady przemysłowe w liczbie 29-ciu, pracę otrzymałoby 10.000 ludzi. Przemysł reprezentują: 2 fabryki maszyn rolniczych, elektrownia, 14 tartaków, 5 cegielni, 2 kaflarnie, fabryka papy, 3 betoniarne, suszarnia lnu, drożdżownia w Wielkim Masowie, Państwowa Fabryka Beczek, 16 młeczarni, serowiarnie itp.

Na 130 placówek handlowych (80 proc. branży spożywczej) istnieje 9* spółdzielni. Rzemiosło pracuje na 180 warsztatach. Odczuwa się brak maszyn, narzędzi, surow-

ców i rynków zbytu. Szkolnictwo powiatu uznane zostało przez Kuratorium Okręgu Gdańskiego za wzorowe pod względem poziomu nauczania. Realizacja powszechnego nauczania napotyka na trudności. Brak budynków szkolnych, 15 budynków wymaga natychmiastowego remontu. Brak pomocy naukowych, brak podręczników. Stan zdrowotny młodzieży przedstawia się zagrażająco. Istnieje konieczność natychmiastowego dożywiania młodzieży. 1.164 dzieci w powiecie czeka na otwarcie przedszkoli.

Wojewoda inż. Zralek w imieniu Rządu Jedności Narodowej dziękuje ludności powiatu za ofiarą pracę dla dobra Rzeczypospolitej.

Przedstawiciel Armii Czerwonej, generał Krapotina, w mocnych słowach mówi o przyjaźni polsko - radzieckiej i o sensie politycznym przyjaźni narodów słowiańskich. Na zakończenie wznosi okrzyk na cześć Wojska i Narodu Polskiego.

Starosta lęborski, ob. Piotrowski, jako gospodarz powiatu, dziękuje społeczeństwu za karność, współpracę i zrozumienie i zachęca do dalszych wysiłków. „Stanowiska i poglądy mogą nas różnić, łączy nas natomiast praca, która tu przyszłymi wykonać. Stojąc w obliczu historii, pamiętajmy, że po nas przyjdą nasze dzieci i wnuki, aby ocenić nasze życie, nasze czyny i osiągnięcia”. Słowa starosty wywołują entuzjazm wśród zebranych. Po odczytaniu nazwisk obywateli, przedstawionych do odznaczeń państwowych, odbyła się defilada i odsłonięcie pamiątkowej tablicy na prastarym ratuszu, oraz inauguracyjne posiedzenie Rady Narodowej, z zaprzysiężeniem nowych członków.

W godzinach popołudniowych odbyło się w Wielkim Masowie uroczyste uruchomienie fabryki drożdży, której kwarantanna produkcja może pokryć roczne zapotrzebowanie przedwojennej Polski.

D. Sawarkiewicz

Brak beczek do solenia ryb

Przemysł rybny w Gdyni odczuwa dotkliwy brak beczek, których jest duże zapotrzebowanie w związku z rozpoczęciem masowego przygotowania solonych dorszy.

Przetwórczy przemysł rybny w Gdyni zamawia beczki w wytwórniach w głębi kraju, ale wytwórnie te nie są w stanie przygotować i nadsyłać na czas potrzebne ilości beczek. Na 20.000 beczek zamówionych przez „Zjednoczenie” nie dostarczono nawet połowy.

Gdyby nie pomoc UNRRA, która dostarczyła w międzyczasie 6000 beczek, przemysł rybny znalazłby się w trudnej sytuacji, nie mając gdzie składować solonej ryby.

W związku z brakiem beczek, przy „Zjednoczeniu Przemysłu Rybnego” w Gdyni uruchomiono warsztaty naprawy beczek, Zjednoczenie zakupuje wszelkiego rodzaju beczki, w stanie zdolnym do użytku, jak i uszkodzone. Szczególnie poszukiwane są średniówki.

ku, jak i uszkodzone. Szczególnie poszukiwane są średniówki.

Otwarcie placówki E. Wedel na Wybrzeżu

Znana w Polsce firma E. Wedel, istniejąca od 1851 r., a znajdująca się obecnie pod zarządem państwowym, potrafiła w ciągu rocznej pracy zorganizować placówkę we wszystkich większych miastach kraju. Fabryka E. Wedla w Warszawie zatrudnia obecnie ponad 700 pracowników. Główna, cenna cecha firmy poza pierwszorzędą jakością produkowanych wyrobów była i jest wielka troska o pracowników.

Dnia 16 bm. została otwarta pierwsza placówka handlowa firmy E. Wedel na Wybrzeżu, sklep fabryczny, w Gdyni przy ul. Świętojańskiej 44.

Poświęcenia całkowicie odnowionego lokalu dokonał ks. dziekan Miszewski. Poza tym w skromnej uroczystości otwarcia wzięli udział: dyr. Izby Przem.-Handl.

Wznowienie linii regularnej Gdynia — Antwerpia

Przed kilku dniami po raz pierwszy po wojnie powrócił do Gdyni polski statek „Hel” przywożąc z Anglii pasażerów i ładunek UNRRA. Po rozładowaniu się i załadunku bunkru w dniu 17 bm. „Hel” wyruszył do Antwerpii, zapoczątkowując stałe rejsy między portami polskimi a belgijskimi. Statek odchodzić będzie z Gdyni co dwa tygodnie. Przywozić będzie z Belgii głównie towary UNRRA, a poza tym każdym kursem może zabrać kilkunastu pasażerów. Statek „Hel” o poj. 1066 ton został zbudowany w 1935 roku.

Jest to już druga regularna linia żegluga wznawiona po wojnie i obsługiwana polskimi statkami. Pierwszą jest linia Gdynia — Hull, obsługiwana przez statek „Śląsk”. Na linii antwerpijskiej kursowały przed wojną statki: „Śląsk” i „Cieszyn”.

POŁOWY RYB W JEZIORACH NADMORSKICH

Na Pomorzu znajduje się wiele zalewów i jezior położonych w pobliżu morza. Zalewy te i jeziora obfitują w ryby słodkowodne. Poza płoć, okoniem, leszczem i szczupakiem znajdują się tam i cenniejsze gatunki, jak sandacze i węgorze.

Rybolówstwo na tych jeziorach nie było dotychczas należycie zorganizowane. Poławiano ryby bez żadnego planu, sposobem raczej rabunkowym, co w konsekwencji niszczyło rybostan. Połowami zajmowały się przeróżne powołane i niepowołane instytucje i osoby. Niszczono ryby przy pomocy środków wybuchowych.

Obecnie rybolówstwo na tych wodach przyjmuje zorganizowany charakter. Zajął się tym Bank Chałupników z Krakowa. Zakłada on sieć swoich placówek, które taborem własnym, względnie w porozumieniu z rybakami, będą kierowały połowami i zbytem ryby. Bank rozpoczął już połowy na jeziorze łebskim. Część połowów rozprowadzana jest na rynek konsumcyjny w stanie świeżym, część idzie do fabryk przetwórczych na konserwy.

Jednym z poważniejszych odbiorców połowów ryb słodkowodnych, podobnie zresztą jak morskich, będzie Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Konserwowego.

Prace B.O.P. w porcie gdyńskim

Roboty morskie Biura Odbudowy Portów w Gdyni prowadzone są jednocześnie w kilku basenach. W basenie Południowym (Rybackim) trwają prace przy odbudowie poważnie uszkodzonych nabrzeży: Rybnego, Helmskiego i Reperacyjnego.

W basenie Węglowym przy nabrzeżu Szwedzkim prowadzi się naprawę ram odbojowych.

Przy wjeździe północnym ukończono po glebianie awantportu do głębokości 9 m, a teraz przeprowadza się oczyszczanie wejścia do basenu min. Kwiatkowskiego.

Systematycznie prowadzone prace podwodne oczyszczania basenów, wykonywane przy pomocy nurków, przesunęły się do basenu Południowego, poprzez basen Węglowy i I wewnętrzny do II wewnętrznego im. min. Kwiatkowskiego, gdzie poczynając od nabrzeża Stanów Zjednoczonych nurkowie badają uszkodzenia podwodne nabrzeży i stan dna basenu, oznaczając miejsce, gdzie leżą wraki, usuwane następnie przez Stocznice Gdyńskie.

Prace inżyniersko - budowlane prowadzone na terenie portu gdyńskiego przez różne firmy z ramienia BOP odbywają się jednocześnie przy 6 nabrzeżach. Są to: rozbiórki spalonych, czy zburzonych magazynów nie nadających się do odbudowy jak np. ukończona już rozbiórka magazynu nr 1 przy nabrzeżu Polskim lub na ukończeniu magazynu Fettera.

Z budynków nadających się do odbudowy, ukończono remont magazynów: tranzytowego, „Warta” przy nabrzeżu Francuskim oraz Dworca Morskiego z wieżyczką obserwacyjną o drewnianej konstrukcji dla Kapitanatu Portu, zanim nie zostanie wybudowany w miejsce zniszczonego, specjal-

ny budynek Kapitanatu Portu.

Przy nabrzeżu Stanów Zjednoczonych w basenie min. Kwiatkowskiego ukończono już remont magazynu nr 5 i 6, a w toku są prace przy magazynie nr 8.

Przy nabrzeżu Angielskim w basenie Południowym przebudowuje się fabrykę lodu tak, że mniej więcej w połowie kwietnia będzie już oddana do użytku.

Przy nabrzeżu Indyjskim prowadzi się remont (części) łuszczeni ryżu i magazynu. W końcu kwietnia będzie ukończony.

Roboty mechaniczne przy remanencie lub demontażu zniszczonych dźwigów prowadzone są przez BOP, a wykonywane przez szereg firm, głównie przez Stocznice Gdyńską, odbywają się przy 7 nabrzeżach. Demontuje się i tnie dźwig nr 3 (wywrotka wagonowa) przy nabrzeżu Szwedzkim. W połowie lutego rozpoczęto cięcie dźwigów przy nabrzeżu Rotterdamskim.

Dalsze remonty statków na Stoczni Gdyńskiej

Podobnie jak i w poprzednich miesiącach również w lutym Zjednoczone Stocznice Polskie zajęte były remontem zagranicznych statków morskich. Między innymi przeprowadzona była naprawa na amerykańskich parowcach „Robert Lawry”, „Harold Pratt” i „Eleanor Lord”, dalej na „ang. par. „Fort Albany”, wreszcie na duńskim „Fuglen”, szwedzkim „Polcirkeln” i polskim „Kraków”.

Ponadto przeprowadzono drobne naprawy na statku pasażerskim „Ragne”, zajętym transportem repatriantów z Anglii, Belgii i Holandii do Polski. Ostatnie trzy

statki remontowane były na Stoczni Gdyńskiej.

Coraz częstsze powierzanie stocznicom polskim remontu statków zagranicznych świadczy o sumiennym wykonywaniu powierzonych prac i zaufaniu, jakie stocznice mają w zagranicznych sferach armatorskich. Dodać należy, że prawie wszyscy kapitanowie, względnie starsi mechanicy statków wydają rekomendacyjne i podziękowania za terminowe i sumienne wykonanie robot.

Kronika

— Zakład mechanicznej obróbki drewna (Sopot Stalina 659), będący pod zarządem Wojew. Zjedn. Przem. Drzewn. zniszczony w 80 proc. przez działania wojenne po gruntownym remoncie, dzięki usilnej i wyjątkowej pracy kierownictwa i pracowników z inż. Stoińskim na czele, został przygotowany do produkcji.

Obecnie na zlecenie miejscowego przemysłu rybnego wykonuje miesięcznie do 20.000 sztuk skrzynek do pakowania wędzonych ryb. Zbijanie skrzynek odbywa się systemem chałupniczym, co umożliwia zarabkowanie ubogiej ludności osiedleńczej.

Reperluar kin

G D Y N I A

„WARSZAWA” — „Znachor”
„WOLNOSC” — Muzyka i Miłość.
„PALA” — U kresu drogi.

CHYLONIA

PROMIEN — Czekaj na mnie.

G D A Ń S K

„ŚWIATOWID” — „Płomień nie zgasł” i „Na straży trwałego pokoju”.

S O P O T

„BAŁTYK” — „Mensurvy młosne”. Nadpr. 9 sesja KRN
„POLONIA” — Skrzydlaty dorożkarz. Nadpr. Kongres Związku Zawodowców w Polsce.

O L I W A

„POLONIA” — Chłopiec z naszego miasta.

W E J H E R O W O

„SWIT” — Strach.

P U C K

„MEWA” — Szalony leśnik.

L E R O R K

„FREGATA” — Pojedynki.

I C Z E W

„WISŁA” — Świat się śmieje.

S Ł U P S K

„POLONIA” — Lenin w październiku.

Zakład jest wyposażony w wszelkiego typu maszyny do mechanicznej obróbki drewna, z których korzystała także inne zakłady o urządzeniach niekompletnych.

W rozległej hali maszyn widać pracę od świtu do zmroku. Oprócz pil tarczowych strugarek i obrabiarek, zakład posiada najnowocześniejsze maszyny większego typu jak maszyna do kłnowania (capowania) mająca zastosowanie przy wyrobie skrzyń i szaf, frezarka łaucuszkowa do otworów podłużnych przy łączeniach dachowych mostowych i budowie baraków.

Uruchomienie maszyny taśmowej do przycinania i obróbki kłoców z okrągłaków, niezależnie zakładowo od pracy tartaków i uczyni go samowystarczalnym. Obecnie trwa przygotowanie do rozszerzenia hali maszyn o 120 m² w związku z projektowanym zwiększeniem i nastawieniem produkcji zakładu dla potrzeb przemysłu budowlanego. (m)

— Stolarska mechaniczna we Wrzeszczu. Traugutta 20, pod kierownictwem wybitnego fachowca i dzielnego organizatora ob. Wendorffa jest jednym z zakładów produkcyjnych pod względem urządzenia i racjonalnej organizacji pracy.

Jeszcze w kwietniu ub. roku zakład ten przedstawiał ruiny. Maszyny rozbity wrażliwie nienależnie, niewartych kosztów. Jak wykorzystanie na złom. Nie zniechęconym tym widokiem ob. Wendorff, pełen zapału i energii w przeciągu sześciu tygodni zorganizował oczyszczenie nru, remont, zabudował i maszyn. 1. czerwca ub. roku zakład został uruchomiony jako jedno z pierwszych przedsięwzięcia i urządzony wzorowo. Nie czekano na uruchomienie zniszczonej elektrowni. Każdego dnia było szkoda. Odmontowano silnik spalinowy z betoniarci znajdujący się na placu, który zastąpił chwilowo elektryczny. Zagrały pilły tarczowe i ruszyły obrabiarki.

Dziś, gdy zakład korzysta już z energii elektrycznej wrosły i stały wprost z mównicy. W związku z tym przystąpiono do rozbudowy stolarskiej, stolarskiej i wędli-

cy. Ukończenie prac nastąpi na wiosnę. Produkcja zakładów nastawiona jest na stolarszczyznę meblową — budowlaną dla potrzeb portów, Akademii Lekarskiej, banków i inn. Liczba zatrudnionych dziś 30 pracowników zwiększy się znacznie w związku z nadchodzącym sezonem budowlanym. (m)

— Przyjęcie u Wojewody Gdańskiego. Wojewoda Gdański zawiadamia, że będzie przyjmował patentów i interesantów raz w tygodniu, t. j. w czwartek o godz. 11-ej w południe w Sali Ogólnej Urzędu Wojewódzkiego.

Przedstawiciele władz i urzędów, przyjmowani są codziennie, winni jednak zgłaszać swe przybycie na 24 godziny przedtem w sekretariacie.

— Nowa spółdzielnia wydawnicza. W dniu 16 bm. w lokalu Oddziału Papierniczego „Społem” odbyło się zebranie organizacyjne nowej spółdzielni wydawniczej, która w niedalekiej przyszłości obejmie swoją działalnością województwa: pomorskie, mazurskie, gdańskie i zachodnio-pomorskie. Członkami nowej spółdzielni będą osoby prawne (instytucje naukowe, spółdzielnie księgarskie, Związek Nauczycielstwa Polskiego, Towarzystwo Przyjaciółni Polsko-Szwedzkiej) oraz osoby fizyczne, które z tytułu swego wykształcenia lub zawodu mogą przynieść spółdzielni korzyści, jak literaci, naukowcy, dziennikarze.

Celem spółdzielni jest prowadzenie akcji wydawniczej, a w szczególności wydawanie książek i pism o treści związanej z życiem Wybrzeża i tłumaczeń z języków obcych.

Na zebraniu, któremu przewodniczył ob. Migdał, kierownik Oddziału Papierniczego „Społem” odczytano i skorygowano statut spółdzielni, po czym przystąpiono do wyboru rady nadzorczej. W skład rady weszli: prof. Bem (Tow. Przyjaciółni Polsko-Szwedzkiej), dr Babik, mgr Krotowicz (Izba Przemysłowa — Handlowa), ob. Stojniak (ZNP), mgr Preibisz, ob. Stojniak (ZNP), insp. Woronowicz (ZNP), mgr Seremak, dr Fafiński. Jako zastępców wy-

brano: dyr. Szpręglewską (ZNP), wiceprez. Kotowicza i ob. Jakubczaka.

Nowa spółdzielnia wydawnicza postawiła sobie wysokie cele. Przy boku innych instytucji wydawniczych pragnie wpłynąć na zaspokojenie głodu książki. (l)

— Akademia Kultury Fizycznej we Wrzeszczu. Dziś, w Teatrze Miejskim we Wrzeszczu, przy ul. Grunwaldzkiej 16, odbędzie się „Akademia Kultury Fizycznej” poświęcona z recytacjami, muzyką i „plem”, Akademię organizuje Miejski Komitet WF i PW w Gdańsku w połączeniu z Wydziałem Kultury i Sztuki.

**DRZWI.
OKNA,
MEBLE
URZĄDZENIA
BIUROWE I SKLEPOWE
ORAZ
OBRÓBKĘ DREWNA**

—oOo—

ROBOTY WYKONUJĄ MECHANICZNE STOLARSKIE ZAKŁADY I TARTAKI NA TERENIE WOJEWÓDZTWA GDAŃSKIEGO, Z WŁASNYCH I POWIERZONYCH MATERIAŁÓW

ZAMÓWIENIA PRZYJMUJE WOJEWÓDZKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU DRZEWNEGO, GDAŃSK-OLIWA
UL. GRUNWALDZKA 495

Dyrekcja

4486-k

PANSTWOWA CENTRALA HANDLOWA CENTRALA W WARSZAWIE — HOTEL BRISTOL

Oddziały: Warszawa, Gdańsk (Sopot), Szczecin, Bydgoszcz, Poznań, Łódź, Wrocław, Katowice, Kraków, Kielce, Lublin.

Agencje w miastach powiatowych.

Dosiarcza kupcom

Cukier — sól — drożdże — makaron — soki — wina — cukierki — marmelady — pierniki — ocet i inne artykuły spożywcze. Materiały włókiennicze — WYROBY żelazne — przedmioty gospodarstwa domowego — Zapalki i inne artykuły przemysłowe.

SPRZEDAJE towary z remanentów poniemieckich z pierwszeństwem dla kupców na Ziemiach Odzyskanych.

ZAPATRUJE konsumy, zrzeszenia i stołówki pracownicze.

SUCHARD

**HURTOWY SKŁAD
GDYNIA, ABRAHAMA 6 TEL. 214-39**

poleca:

Czekolady — Kakao — Cukry oraz budynie, olejki, proszki do pieczenia, dolewki do wodek i t. p.

Hurtownia Chemiczna 29

uznana przez Centr. Handl. Przem. Chemicznego
Inż. W. WIGURA BUDKOWSKA
poleca wszelkie artykuły chemiczne

między innymi

PROSZKI DO PRANIA

MYDŁA

SWIECE

PASTY DO ZĘBÓW

KREMY

PUDRY

PASTY DO BUTÓW

BARWNIKI

CHŁOPEK

Gdynia, Morska Nr 17. Telefon 21207

BALTICA

BALTYCKA AGENCJA MORSKA
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

poszukuje:

współpracowników, fachowców z dziedziny maklersko-żeglugowej, clerków

Biuro Portowe, Gdynia, Nabrzeże Francuskie, dom Warty.

PRZEDSTAWICIELSTWO

komis, konsygnację towarów przyjmę. Posiadam obszerny lokal handlowy (sklep) najruchliwszej, najpiękniejszej części Poznania — Placu Wolności. Gwarancja nieruchomości. Oferty „PAR” — Poznań, Ratajczaka 7 pod „90”.

4593-k

SZKOŁA KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH

Ster Zw. Zawodowe
Transportowców RP

G D A Ń S K - W R Z E S Z C Z

Al. Grunwaldzka Nr 25. Tel. 41-174

Zawiadamia, że egzaminy dla słuchaczy kursu IV-go odbędą się dnia 23 i 24 marca 1946 r. Przyjmuje się już zapisy na kurs następny, który rozpocznie się dnia 26 marca 1946 r. Jazda szkolna odbywać się będzie dniem i nocą w kolumnach i pojedynko na samochodach i motocyklach szkolnych.

Oplata za kurs teoretyczny 6 tygodniowy wynosi zł 1.500.—

Oplata za 10 jazd szkolnych zł. 500.—

154c

F-ma Maria

dawniej Wilno, Mickiewicza 22

PRACOWNIA KAPELUSZY DAMSKICH

Sopot, Pl. Wolności 3

(przy il-gim tunelu)

4508

WYKWALIFIKOWANĄ

sekretarkę-stenografistkę

z poważnymi referencjami zatrudni

Zarząd Palarni Kawy
Wrzeszcz, Grunwaldzka 219

Dnia 17.18.20.21. i 22. 3. 46 r. o godz. 18-tej
w sali FILHARMONII BAŁTYCKIEJ przy ul. Chopina 16
w S O P O C I E
odbędzie się przedstawienie

„NIEPOLITYCZNEJ SZOPKI POLITYCZNEJ”

teksty: St. Fleszarowej
kukielki: W. Zawadzkiego
R. Sudziłowskiej

Dla członków Spół. Wydawn. „CZYTELNIK” 50 procent zniżki

Przedprzedaż biletów przy kasie od godziny 17-tej

Ruch statków za ub. 2 doby

W Gdyni na wejściu:

sow. „Jukan” po węgiel
norw. „Vim” po węgiel
fiń. „Najaden” po węgiel
sew. „Jenisej” po węgiel
amer. „Collis Huttonson” z towarami UNERA
szw. „Gunborg Segrell” z rudą
szw. „Suomen Neito” po węgiel
fiń. „Hectos” po węgiel
szw. „Knut” po węgiel
ang. „Fort S. Paul” z samochodami
szw. „Nord” po węgiel
szw. „Knut” po węgiel
sow. „Kola” po bunkier
fiń. „Satakunta” po węgiel
szw. „Aspo” z rudą
pol. „Ślask” z drobnicą

W Gdyni na wyjściu:

szw. „Viking” z węglem
ang. „Samarina” pusty
ang. „Watson Ferris” próżny
szw. „Ribersborg” z węglem
fiń. „Nanne Skou” z węglem
fiń. „Asturias” z żelazem
amer. „Natan Clifford” pusty
szw. „Vagus” z węglem
szw. „Baltika” z węglem
fiń. „Salle” z węglem

POSTOJE STATKÓW W GDYNI:

Nabrzeże Szwedzkie:

duń. „Sandyland” czeka na wyjście
norw. „Vim” ładuje węgiel
szw. „Gunborg Segrell” wyład. rudę
szw. „Suomen Neito” czeka na ładunek
pol. „Hel” na wyjście
szw. „Nord” czeka na ładunek
szw. „Knut” czeka na ładunek
szw. „Aspo” wyład. rudę

Nabrzeże Duńskie:

ang. „Eldrige” ładuje węgiel
fiń. „Najaden” ładuje węgiel

Nabrzeże Holenderskie:

fiń. „Hectos” czeka na ładunek

Nabrzeże Polskie:

amer. „Collis Huttonson” wyład. towary
szw. „Iwan” wyład. drobnicę
amer. „Collis Huttonson” wyład. towary
sow. „Jenisej” na postoju
pol. „Ślask” wyład. drobnicę

Nabrzeże Indyjskie:

duń. „Pallas” czeka na ładunek
sow. „Jukan” czeka na wyjście
ang. „Fort S. Paul” wyład. samochody
fiń. „Satakunta” czeka na ładunek

Nabrzeże Francuskie:

sow. „Kola” czeka na wyjście

W Gdańsku na wejściu:

duń. „Scandia” po węgiel
duń. „Bez” po węgiel
duń. „Jelwa Lau” po węgiel
duń. „Wm. Th. Malling” po węgiel
szw. „Tom” po węgiel
fiń. „Castor” po węgiel

szw. „Ars” po węgiel
szw. „Bertil” po węgiel
duń. „Norma Lau” po węgiel
szw. „Nisse” po węgiel
szw. „Konsul Bratt” po węgiel

W Gdańsku na wyjściu:

szw. „Falkvik” z węglem
sow. „Jenisej” pusty
szw. „Lali” z węglem
sow. „Kura” z węglem
duń. „Marks” z węglem
duń. „Marianne” z węglem
duń. „Bez” z węglem
szw. „Polaris” z węglem

POSTOJE STATKÓW W GDAŃSKU:

Basen Górniczy:

fiń. „Norma” na wyjściu
szw. „Kjell” na wyjściu
szw. „Ingaro” na wyjściu
duń. „Scandia” ładuje węgiel
duń. „Jelwa Lau” ładuje węgiel
duń. „Wm. Th. Malling” czeka na ładunek
szw. „Tom” ładuje węgiel
szw. „Sweden” ładuje węgiel
fiń. „Castor” ładuje węgiel
szw. „Ars” czeka na ładunek
szw. „Bertil” czeka na ładunek
duń. „Norma Lau” czeka na ładunek
szw. „Nisse” czeka na ładunek
szw. „Konsul Bratt” czeka na ładunek

Strefa Wołnowa:

amer. „Claris W. Peal” wyład. drobnicę

Program Rozgłośni Gdańskiej

NA NIEDZIELĘ DNIA 17-go MARCA BR.
na fal 1330 m.

6.57 — 9.00 Transmisja z Warszawy. 9.00 — 9.03
Program na dzisiejszy. 9.03 — 9.05 Komunikaty i ogłoszenia. 9.05 — 11.00 Transmisja z Warszawy. 11.00 — 11.57 Przerwa. 11.57 — 14.00 Transmisja z Warszawy. 14.00 — 14.10 „Skrzynka rolnicza”. 14.10 — 14.25 „Mała skrzyneczka” — aud. dla dzieci w oprac. cioci. Hall. 14.25 — 14.35 Satyra literacka Kazimierza Barnasa. 14.35 — 14.40 Chwila muzyki. 14.40 — 15.20 Transmisja z Warszawy. 15.20 — 15.35 Audycja Kaszubska. 15.35 — 15.45 „Wywiad z autorem” „Legenda o maszynie sośnie”. 15.45 — 16.15 Audycja słowno-muzyczna „W kramie czarnych diamentów”. 16.15 — 16.25 Felieton portowy Marii Bonieckiej. 16.25 — 16.35 Życie Kaszub. 16.35 — 16.45 Kronika kultury Wybrzeża. 16.45 — 17.00 Koncert życzeń. „Legenda o maszynie sośnie”. 15.45 — 16.15 Audycja. 18.15 — 18.25 Felieton portowy Marii Bonieckiej. 17.00 — 21.00 Transmisja z Warszawy. 21.00 — 22.00 Przerwa. 22.00 — 24.00 Transmisja z Warszawy.

OGŁOSZENIE

Komenda Wojewódzka M. O. w Gdańsku, ogłasza ochotniczy zaciąg kandydatów do M. O. Kandydaci zostają przekazani do Centrum Wyszczolenia M. O. w Słupsku, na kurs dla szeregowych (3 mies.). Ochotnicy powinni zgłosić się do Komendy Wojewódzkiej M. O. w Gdańsku, ul. Nowy Świat 27, pokój nr 66 do dnia 14.4.1946 r.

Komendant Wojewódzki M. O.
w Gdańsku
M. Konwizor, major
4556-k

List do Redakcji

W związku z art. „Dziennika Bałtyckiego” Nr 289 pod tytułem „Oświadczenie wojskowe odcinka morskiego” — po komisyjnym stwierdzeniu na miejscu w dnach 9 i 10 marca br. stwierdzam:

1. Na wybrzeżu na odcinku od ujścia Wisły do m. Kahlberg zaewidencjonowanych jest przez MUR 118 łodzi, a nie jak podano 200 czynnych i 300 uszkodzonych
2. Zaewidencjonowanych rybaków Niemców jest 234, a nie jak podano 800.
3. Według zawiadzenia Centrali Obrótów i Przetwórstwa Rybnego ob. Krzyżański od chwili rozpoczęcia połowów w rejonie Bodni Winkiel był i jest doktawcą wyłącznie dla tejże Centrali, która jest przedsiębiorstwem państwowym z siedzibą w Gdyni.
4. Po rozmowie z ob. Krzyżańskim w sprawie zatrudnienia zdembolizowanych żołnierzy jako rybaków na łodziach sprzedanych mu przez TZP zgodził się na wszelkie żądania i współpracę z osadnikami.

Kierownik Inspektoratu Osadn. Wojsk.
J. Sielecki Rtm.

Drugi numer „Wiatru od morza” ukaże się z początkiem nadchodzącego tygodnia. Wśród bogatej treści tego numeru znajduje się też m. in. reportaż przybyłego niedawno z Wielkiej Brytanii pisarza morskiego, Stanisława Strumpha-Wojtkiewicza: „Tu mówi Piorun”.

Potrzebni

INŻYNIEROWIE I TECHNICZY do fabryk i Centrali do działów

mechanicznych, energetycznych, elektrycznych, ciepłych, kotłowych, chemicznych, budowlanych, bezpieczeństwa pracy i do działu zaopatrzenia technicznego.

SAMODZIELNI BUCHALTERZY I KALKULATORZY.

Zgłoszenia z życiorysem p. a.

Zjednoczenie Fabryk Cementu R. P. — Sosnowiec, ul. 3 Maja 22

Reklama jest dźwignią handlu

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”

W ramach serii

»Biblioteka Społeczno Polityczna«

ukazało się nowe wydawnictwo

GENEZA POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

Jerzy Kirchmayer

— Cena zł 20.— —

DOTYCHCZAS Z SERII TEJ UKAZAŁY SIĘ

EHRLICH S.	— „STRATEGIA ZWYCIĘSTWA”	12.—
GROSZ W.	— „NA DROGACH POWROTU”	15.—
HORAK A.	— „WOJNA POLSKO-NIEMIECKA 1939”	12.—
LITAUER S.	— „ZMIERZCH LONDYNU”	15.—
ORANOWSKI Z.	— „W OCZACH LONDYNU”	10.—

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

4507

„UNIA” Śląskie Zjednoczenie Handlowe sp. z o. o.

KATOWICE, ul. Zamkowa 20 — tel. 366-89

(Biuro i magazyny przy bocznicy kolejowej)

SPRZEDAŻ HURTOWA

ZAKUP HURTOWY

Blachy, naczyń emalowanych, hufnall i gwoździ, pil, łopat, okuć budowlanych, kłódek, zgrzebeł, nakryć stołowych, kolanek do rur piecowych, siatek ogrodzeniowych i wszelkich artykułów gospodarczych i chemicznych.

Spółdzielniom, Kupcom i Odsprzedawcom rabaty!

PAKUŁY LNIANE
DLA FIRM TAPICERSKICH

w partiach wagonowych lub drobnicowych
po cenach bezkonkurencyjnych poleca

Mechaniczna Przeróbka Lnu
J. Dembiński, Płaski, (Pozn.) k. Gostynia tel. 67

OGŁOSZENIA DROBNE

WOLNE POSADY

PLACOWY — do składu węgla w Gdańsku poszukiwany. Zgłoszenia: Sopot, Gen. Sikorskiego 4 II p. lewa. 1568

POTRZEBNA od zaraz młodsza wychowawczyni do 5-letniego chłopczyka. Zgłaszać się do godz. 10-ej codziennie: Gdynia Świętojańska 89 - 3 I piętro. 1605

POSZUKUJĘ uczciwej pomocnicy domowej, najchętniej kresowianki. Inż. Żakowicz, Oliwa, Ceynowa 2-3. 1534

POMOC domowa potrzebna z dobrym gotowaniem. Gdynia, Świętojańska 75 - 5. 1593

OGRODNIKA znajomego się na ogrodzie owocowym i na warzywach poszukuję: Sopot, Wojska Polskiego 8 (parter — boczna Kościuszkij). 1622

AKWIZYTORA branży galanterijno-zabawkarskiej poszukujemy. Referencje. Dom Galanterii. Gdynia Lipowa 2. 1622

POTRZEBNI zdolni akwizytorzy na woj. Gdański do sprzedaży wyrobów cukrowych i czekoladowych. Sopot, Sobieskiego 6-a „Centrala”. 1521

POSAD POSZUKUJĄ

OGRODNIK z wykształceniem kierownik ogrodu handlowych współpracujący z fabryką przetworów owocowo-warzywnych i spółdzielnią. Znajomość hodowli nasion i handlu, przyjęcie posady. Świadectwa i referencje. Zgłoszenia do „Dz. Bałtyckiego” pod „Solidny”. 1615

FACHOWA siła księzkowa szuka posady. Zgi. pod „Książkowa”. 1589

KIEROWCA samochodowy z 12-letnią praktyką, niepijący, sumienny i uczciwy poszukuje posady. Zgłoszenia „Dz. Bałt.” pod „Szofer”. 1604

PANI energiczna, samotna, fachowiec gastronomiczny, przystąpi do restauracji kawiarni lub sklepu z kapitałem i współpracą. Oferty: Dziennik Bałt. pod „1445”. 1545

POSZUKIWANIE RODZIN

NAGRODA 25 TYSIĘCY ZŁ. za informacje w sprawie zaginionych: Szpajzer Maria — lat 18; Przytycka Regina — lat 23; ur. w Starachowicach, ostatnio zam.: Łódź, Ki-

lińskiego Nr 7, które w styczniu br. wyszły z domu Nr 17 w Słupsku, ul. Dworcowa i do tychczas nie wróciły. Wiadomości kierować: Łódź, Śródmiejska 32, Komitet Żydowski. 1609

POSZUKUJĘ Krystynę Nowińską z domu Grote. Mam wiadomość od męża. Proszę o podanie wiadomości kto i gdzie ostatnio widział poszukiwaną. S. Kubin, Gdynia, Czolgłostów 5 - 63. 1550-a

LOKALE

ANGIELSKIEGO rutynowanego nauczyciela poszukuje pokoju. Wrzeszcz, Sopot, lub Gdynia. Sopot, Pułaskiego 25-4. 1445

CUDZOZIEMIEC poszukuje na urządzenie biura 2 — 3 pokoi położonych najwyżej na drugim piętrze w dobrym domu w Śródmieściu w Gdyni. Oferty do Dz. Bałt. pod „1458”. 1559

KUPNA

KONSERWATOR do lodów w dobrym stanie kupimy. Kawiarnia „Fangrat”. Gdynia, Skwer Kościuszkij 24. 1497

KUPUJĘ: chemikalia farma-

ceutyczne, leki, wszelkie towary apteczne. Sopot, Kochanowskiego 2 I p. 1600

MASZYNY i urządzenia do produkcji kosmetyków: turlarki, mieszkarki, sita do pudrów również uszkodzone kupuję. Sopot, Stalina 809. 1524

ZNACZKI pocztowe, fotoaparaty najkorzystniej kupuję „Rybak”. Gdynia, Świętojańska 47. 1524

BALE lipowe kupimy. Sopot, Stalina 807 I p. 1595

WŁOSIE końskie kupujemy. Gdynia, Świętojańska 59 (sklep) oraz Sopot, Stalina 807 I p. 1594

WORKI i materiały workowe kupuję stale i-ma „Sutowiec”. Gdynia, ul. Śląska 15 telef. 21561. 1625

TLUSZCZE do produkcji mydeł kałafonij kupuje fabryka. Sopot, Stalina 809. 1522

SPRZEDAŻE

SPRZEDAM drzewo budowlane pochodzące z rozbiórki barku. Wiadomości: Wrzeszcz, ul. Niedziałkowskiego 44 m. 5. 1597

ZABAWKI Wytwórnia „Bo-

bo” Katowice, Opolska 18 Nowość. Matador mały inżynier buduje, z albumem, 75 wzorów, już do nabycia, Hułajnogę ogumioną, bajki, lalek, glówki, szachy, wiele innych. Wysła za zaliczką. 4547-k

FABRYKA Cukierków, Czekolady „Delicia”. Łódź. Zermaskiego 31 poleca wielki wybór cukierków od zł. 200 kup. Wysła również za zaliczką. 4479-k

FUTRA damskie, męskie, lisy, kołnierze, różne okrycia futrowe, materiały włókiennicze, konfekcje męska, galanterie skórzana, podróżna polera skłód włókienniczo Futrzar skł E. Wiśniewski, Gdynia, Świętojańska 46. 1944

RADIO Telefunken pierwszorzędne „Superba” 6 lampowe Sopot, Czerwskiego 6 parter. 1623

LATY i tyczki mierzne poleca „Pomiar”. Gdynia, Wybrzeże 3 — róg Św. Jankiej. tel. 217-51.

GUZIKI, GRZEBIENIE, igły, nici itd. Zabawki, organki. Bizuteria sztuczna. Dewocjonalia. DOM GALANTERII, Gdynia, Lipowa 2, róg Świętojańskiej. Tel. 213-69. Prowincja za zaliczeniem.

ROZNE

ZNANY w WILNIE Zakład Krawiecki damsko - męski A. Sidorowicz, wykonuje zamówienia, Wrzeszcz, Lendziona 11 - 2. 1502

DOBRE wieczne pióro i ołówek kupisz w „Wilniace”. Gdynia, 10 Lutego 2. 1567

AKUSZERKA z Warszawy, długoletnia praktyka przyjmuje panie. Wrzeszcz, Morska 144. 1447

POŁOŻNA Ryng-Smiałowska przyjmuje we Wrzeszczu, Grunwaldzka 220 III p. 249

CUKIERNIK poszukuje pracownię cukierniczą urządzone. Przystąpię do spółki. Pośrednictwo wynagrodzę. Miejsowość obojętna. Sopot, Czerwskiego 3 II p. lewa 1555

UWAGA! CHESIERFIELD'S COLLEGE. Zapisy Nowe poroczne. Angielski korespondencja handlowa i konwersacja. Komplety dziecięce Wrzeszcz Politechniczna 6 m. 2. Sopot - Stalina 751 oraz Wybickiego 31 I piętro. 1413

SPRZEDAM sukę-skokci terier ostrowłosą, czarną. Inż. Żakowicz, Oliwa, Ceynowy 2-3. 1535

SKLEP kolonialno-spożywczy dobrze zaprowadzony z powod. wyjazdu sprzedam. Oferty: Dz. 1586

CUDZOZIEMIEC zamieszkały w Sopocie poszukuje osoby (best) „Sopot” JN pod 1198 kulturalnej, która mogłaby udzielić lekcji języka polskiego. Znajomość angielskiego pożądana. Zgłoszenia pisemne do Dz. Bałt. pod „Cudzoziemiec”. 1586

KUPIĘ fortepian bardzo dobry — krótki. Czolgłostów 56 m. 3 — Gdynia. 1626

JAKUBOWSKA - CHIROMANTKA — Gracjolog — trizjognomistka światowej sławy. Długoletnia naukowa praktyka. Zdumiewająco przepowiada, trafnie stawia horoskopy. Znała w kraju i za granicą. Poznań, Warszawa, Częstochowa, Pomorz, Śląsk. Przepowiedzla wojny, powstanie warszawskie i koniec wojny. Napływają liczne serdeczne podziękowania. Przyjmuję codziennie w niedzielę i święta Gdańsk - Wrzeszcz, Grażyn 17 - 4 II p. przy rynku. 1454

Seny ogłoszeń: drobne za wyraz w dnu powszednio zł. 2.00, w święta zł. 3.00, dla poszukujących pracy i rodzin w dnu powszednio zł. 2.00, w święta zł. 3.00 — najmniej 10 wyrazów. — Tłusty druk 100 proc. więcej. — Ogłoszenia urzędowe, nekrologi i t. p. za tekstem zł. 10.00 za 1 mm., w teście zł. 12.00 za 1 mm. asypty, w niedzielę i święta 50 proc. drożej. — Matrymonialnych nie przyjmuje się. Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowe ogłoszenia. — Ogłoszenia i prenumerata płatne z góry. Konto ogłoszeń Nr XI 4004 P. K. O. Gdynia. Konto prenumeraty i kółportata Nr XI 4004 P. K. O. Gdynia.

Redaktor naczelny: Bolesław Wit Świąteczki. — Redakcja nacz. przyjmuje od godz. 10 — 11., sekretariat redakcji od godz. 9 — 12. — Redakcja rękopisów nie wzywa. — Adres Redakcji: Gdynia, Młotkowskiego 8, tel. 222-04. — Administracja: Gdynia, Młotkowskiego 8, tel. 222-04. — Kioski i punkty: „Dziennik Bałtycki” Nr 1 z Gdyni, tel. 222-04. — Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „CZYTELNIK”.

W-00153